GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 6.

We Srodę Dnia 18. Stycznia 1804.

Stopnie Thermometru.

Styczeń 18 4.

Dnie Miesiąca.	Stopień Termometru.
1	† 3,26
2	† 2,7
3	— 1,0
4	— 4,2
5	— 5,2
6	— 5,8
7	— 2,4
8	— 4,2
9	— 1,4
10	— 3,1
11	— 7,2
12	— 11,1 (*)
13	— 5 8
14	— 2,4
15	† 1,2

Z Wiednia d. 11. Stycznia.

J. C. K. M. raczył po złożeniu przez ministra stanu hrabiego Pergena prezydencyi nadworney policyi, urząd ten powierzyć nayłaskawiey gubernatorowi niższey Austryi, baronowi Sumeraw.

Kray i nauki wielką poniosły stratę przez zaszłą śmierć na dniu 29 Listopada 1803 zasłużonego starca X Jozefa Walchera, nauk wyzwolonych i filozofii doktora, proboszcza Belifontu w Węgrzech, C. K. radcę, assessora bywszey C. K. nadworniey budowniczey kommissyii, professora mechaniki i hidrauliki w C. K. rycerskiey akademii Teressiańskiey, seniora wydziału filozoficznego, i matematycznych i fizycznych nauk dyrektora. Rodził się w Lincu w Austryi 1718, a uczyniwszy w naukach znaczny postęp wstąpił 1737 do zakonu jezuitow. Nim ieszcze xiędzem został, przekonany zakon o iego talentach zrobił go publicznym professorem w szkołach gimnazyalnych, a potem wyższych. Przez ten czas doskonalił się w matematycznych i fizycznych umieiętnościach, stosował teoryą do praktyki, obieżdżaiąc podczas wakacyy wszystkie kraiowe gościńce, rzeki i na nich stoiące młyny, zastanawiaiąc się nad ich budową i t. d. We dwa lata zostawszy xiędzem, to iest 1750 zaczął dawać publiczne lekcye matematyki w szkole głowney wiedeńskiey, a potem w Teressiańskiey akademii. Postępuiąc ciągle stopniami zasług, doszedł do zaszczytow, na ktore iego talenta zasługiwały. W roku 1793 w czasie świąt wielkanocnych obchodził uroczystość skończonych 50 lat w stanie duchownym.

(* *Przy wschodzie słońca było tego dnia 15 stopniow zimna.*

Jeden z iego przyiacioł napisał na tę uroczystość wiersz następuiący:

Josepho Walchero
Fluminum Cursibus Regundis Prefecto Cas.
Anno Sacerdotii quinquagesimo
Festa servatoris Resurgentis Luce
Inter Discipulorum Manus
Primitias Deo O. M. Referenti
Votum.
Has Tibi primitias Meruit Viridemque Senectam
Candida Mens, Morumque Aurea Simplicitas
Si nostris toties parerent Sidera Votis
Danubii quoties paruit Unda Tibi
Ultima posteritas ad easdem Cerneret aras
Te Myslen, qualem Lux hodierna videt.
Viro
De utraque Republica dudum Emerito adhuc Merenti
Amici Concordes Fecerunt. Anno M.DCCIIC.

Z Rzymu d. 10. *Grudnia.*

W niedzielę ostatnią przybył tu Xiążę Lichtenstein z znacznym orszakiem. Przybyli tu także rossyyscy jenerałowie Hitrow i Moronzow, z dwiema senatorami rossyyskiemi, iadąc z Paryża. Wszyscy byli wczoray J. Swiątobliwości przedstawieni.

Z Bazylei d. 20. *Grudnia.*

Baron Crumpipen, minister dworu wiedeńskiego przy lidze szwaycarskiey, przybył dnia 18 do Szaffhuzy. Nazaiutrz poiechał do Fryburga.

Niewiadomo co się dzieie na kongressie w Szaffhuzie; wszystkie negocyacye idą na piśmie. Poseł bawarski ieszcze tam nie przybył. Zdaie się bydź rzeczą pewną, iż z strony francuzkiey nie będzie żadnego posła na tym kongressie, ponieważ tylko rzecz idzie o ułożenie stosunkow między Szwaycaryą i stanami południowych Niemiec.

Część załogi bazyleyskiey udała się na powrot do Francyi. Załogi z Soleru i Zurichu, S. Galla i innych miast tamże się udały. Reszta pozostałych ieszcze woysk francuzkich w Szwaycaryi inaczey będzie rozstawiona.

Z Medyolanu d. 19. *Grudnia*

Rząd ogłosił iako ustawę Rzepltey, wyrok ciała prawodawczego względem wierzycielow narodowych, którzy maią swoie pretensye przed dniem 1 Lutego 1802 do miesiąca Kwietnia 1804 pod przepadkiem podawać.

Wiceprezydent ogłosił przez druk list ciała prawodawczego do Prezydenta Bonapartego z okazyi otworzenia iego posiedzeń, i odpowiedź tegoż. Odpowiedź prezydenta iest w tych wyrazach:

" *Bonaparte, prezydent Rzepltey włoskiey, i pierwszy konsul Rzepltey francuzkiey w Paryżu d.* 25 *Listopada* 1803 (*roku* 2). —Obywatele Prawodawcy! Odebrałem wasze poselstwo pod d. 20 Października, i mocno mnie wzruszyły uczucia, które w nim względem mnie wyraziliście. Ustawy, któreście podczas ostatnich waszych posiedzeń wydali, znacznie się przyłożyły do ustalenia kwitnącego stanu, w iakim się Rzeplta znayduie. Oczekuię takich samych wypadkow po teraźnieyszych posiedzeniach waszych, i w iakimkolwiek znaydę się położeniu, zawsze los i szczęśliwość Rzepltey włoskiey interessować mnie będą. — Podpisano Bonaparte. „

Fregaty Rzepltey Helwetka i Ligurya pływaią teraz po uyściu Po dla iego obrony.

Z Petersburga d. 20. *Grudnia.*

Wice admirał Cziczakow, który zastępuie urząd ministra morskiego zrobił plan, który iuż nawet przyięty został, aby zawsze było 35 woiennych okrętów zupełnie uzbroionych.

Kanclerz państwa Woronzow wyieżdża

zaraz po nowym roku do Moskwy i całą kancelaryą swoią z sobą zabiera.

Ponieważ mąka do nadzwyczayney drogości tey zimy doszła, zatrudnia się przeto minister wewnętrzny planem założenia magazynow, z którychby stolica po słuszney cenie zawsze mąką mogła bydź opatrywana.

Onegday uroczystość S. Mikołaia była u dworu z okazałością obchodzona; oboie Imperatorstwo pokazali się z familiią na sali audyencyonalney, na którą całe ciało dyplomatyczne było zaproszone. W tymże czasie przedstawiony był nowy konsul amerykański P. Harris.

Jenerał major Baszuzkoi iest kommendantem Petersburga mianowany.

Podług teraźnieyszego urządzenia, szkoły głowne nie będą iuż miały więcey kuratorow, ani innych urzędnikow. Dotychczasowi kuratorowie przy szkole moskiewskiey tayni radcy Xżę Galiczyn, Kowalenski i Golenitszew Kotuzow, zostali z całą pensyą aż do dalszego umieszczenia, z całą kancelaryą oddalonemi.

Hrabia jenerał Orłow i C. K. ambassady sekretarz Lokatelli stąd wyieżdzaią.

Z Manheimu d. 30. Grudnia.

Hrabia Markow wysłał z Karlsruhe gonca Sminkott do Petersburga.

W Karlsruhe zawdział dwor po Xięciu Ostgotlandskim grubą żałobę. Dwor elektorski w Monachium zawdział także po nim żałobę.

Z Berlina d. 3. Stycznia.

Co raz więcey przybywa do naszego miasta cudzoziemcow, na zapowiedziane u dworu uroczystości. Pomiędzy wysokiemi cudzoziemcami liczymy także Xcia Oranii z iego małżonką, którzy iuż są w drodze i pokoie dla nich iuż w zamku są przygotowane. Uważaią, iż ten Xżę od ożenienia się swego nie był w Berlinie.

Xiążę Pruski Ludwik Ferdynand przyiechał tu z Magdeburga.

W 7241 domach, które Berlin teraz liczy, mieszka podług ostatniego obrachunku 158,128 ludzi, nie licząc załogi, żołnierek i ich dzieci; zatem więcey o 1279 ludzi niżeli w przeszłym roku. Pomiędzy temi znayduie się 8815 wdow, 1020 rozwodek; 3796 mężkiey, 11,418 niewieściey i 306 żonatey czeladzi. W liczbie mieszkańcow znayduie się 4382 Francuzow, 531 Czechow, a 3636 żydow.

Fuldayski nadworny marszałek Bentinck i tayny gabinetowy radca Meyer przybyli tu z Fuldy.

Dla zabronienia rozszerzeniu się zaraźliwey choroby z Malagi, poczyniono po naszych portach na baltyckim morzu potrzebne ostrożności kroki; wszędzie porozstawiano warty, aby podeyrzanych okrętow nie wpuszczać.

Z Paryża d. 28. Grudnia.

Jenerał Pino, maiący dowodzić włoskim woyskiem przeciw Anglii, gdy wyiechał na przeciwko tem woyskom przechodzącem przez Alpy, przewrocił się z nim z przykrey skały powoz, on chcąc wyskoczyć z powozu złamał nieszczęściem nogę.

Rossyyski legacycyi radca P. Baykow przybył tu z Petersburga do sprawuiącego rossyyskie interessa P. Oubril. O 40 mil stąd spotkał hrabiego Markowa, iadącego na Wiedeń do Petersburga.

Niektórzy niemieccy posłowie podali protestacyą przeciw rzeskiemu rycerstwu, która i tu iest dobrze przyiętą.

Okręt Salamandre zapłynął w 5 dni z Brestu do St. Malo z masztami, armatami i ammunicyą dla tamteyszey flotyli, niespotkawszy nigdzie nieprzyiaciela. Do tegoż portu zawinął rossyyski statek z ładunkiem konopi, deszczek i żelaza.

Z Rouen piszą pod d. 22 Grudnia: "Od 12 dni przysłano tu z Paryża 2 mill. funtow konopi, 90 wielkich armat, 17,000 kul. 2000 pik, 2000 kluczek do zahaczania okrętow i 2400 pałaszow. Powietrze iest ciągle łagodne i uzbroiania idą bez przerwy. Przy Hawrze wpadły Anglikom w ręce 3 rybackie statki, a 3 inne, które na piasek wpędzili, zostały przez żołnierzy odbite.„

Tuteysze pisma zaprzeczaią ściąganiu się rossyyskich armiy, zapewniaiąc oraz, iż nayleрsze porozumienie zachodzi ciągle między Francyą i Rossyą. Dodaią ieszcze, że podług autentycznych listow z Petersburga, żadnych uzbroiań nie nakazano w Rossyi, i że rozpisany rekrut iest tylko na dopełnienie regimentow.

Monitor poprawia pomyłkę, że na ostatniey audyencyi nie sprawuiący rossyyskie interessa P. Oubril, ale jenerał Duroc, rządca pałacowy, przedstawił pierwszemu konsulowi bywszego kanclerza Litewskiego hrabię Plattera.

Między dywizyami naszey flotyli (mowi daley tenże dziennik) i krążącemi angielskiemi okrętami zachodzą codziennie utarczki. Przy wyspie Croix 7 armatnych szalup przymusiły 2 angielskie liniiowe okręty i 1 fregatę do oddalenia się. Uszykowały się pod brzegiem, i lubo nieprzyiacielskie okręty przeszło 20 razy dały do nich ognia, nie uszkodziły ich iednak, one zaś strzelały do nich z 24 funtowych armat, nadwerężyły ich maszty i przymusiły udać się na morze. — Między Grawelyną i Kale uwiązła część przewozowey flotyli na piasku; natychmiast przybyły angielskie okręty dla uprowadzenia iey; lecz woysko zbiegły natychmiast z armatami i potężnie do nieprzyiacielskich okrętow ognia dawały. Walka trwała przez trzy kwadranse, i nieprzyiacielskie okręty znacznie uszkodzone musiały się cofnąć. Nasze zaś statki za przybyciem wody popłynęły do Kale.

Bonaparte bywa prawie codziennie na posiedzeniach rady stanu, na których roztrząsaią proiekta, które ciału prawodawczemu podane bydź maią. Xięga ustaw cywilnych i skarb będą głownemi iego obrad przedmiotami. Rożne departamenta żądaią, aby podatek od ruchomości był u nich, tak iak w Paryżu, na uboczne opłaty zamieniony.

Zapewniaią ciągle, iż teraźnieyszy miesiąc stanie się pamiętnym przez ważne wypadki. Pierwszy konsul nie wyiechał ieszcze wprawdzie nad brzegi, ale niepodobną iest do wiary rzeczą, aby teraźnieysze nadzwyczayne uzbroienia, samem tylko były postrachem.

Z Berlina znowu goniec przybiegł.

Murzyni na St. Dominiugo są teraz wspierani od Anglikow.

Limburskie sukienne fabryki nie mogą teraz tyle sukna dostarczyć ile zachodzi żądań; zakaz wprowadzania angielskich towarow, pomnożył potrzebę kraiowego sukna.

Podług ostatnich doniesień z zachodnich okolic Francyi, znaywiększym pospiechem czynią przygotowania do wyprawy brestenskiey flotty. Niedawno spuszczono tam znowu kilka liniiowych okrętow i fregat z warsztatu. Zgromadzono także w tamteyszym porcie znaczną liczbę małych statkow, na które zebrane tam woyska wsiadaią i ćwiczą się w obrotach. Zywności sprowadzono pełno statkiem. Z Paimboef, Nantu i innych portow przybyło nie dawno bardzo wiele małych statkow. W Rochefort takiż sama czynność panuie, i tamteysza wyprawa ma bydź na pierwszy rozkaz do wyyścia na morze gotowa. Względem obozu przy Bulonie zapewniaią, iż pomimo przywroconego dobrego porozumienia

z Hiszpaniią i Portugaliią, nie rozeydzie się, owszem będzie pomnożony.

C. k. ambassador w Paryżu hrabia Kobenzl, otrzymał od Igo konsula wielkiego szacunku tabakierę.

Niedawno rozbił się norwegski okręt przy Ostendzie, którego lud pod czas okropney burzy 72 godzin w śmiertelnym zostawał strachu; gdy ci francuzcy żołnierze przybiegli mu na pomoc, wyratowali wszystkich, okryli tych nieszczęśliwych swoią odzieżą i zasilili żywnością.

Radca stanu Marmont mianowany został prezydentem wybierczego kolegium w departamencie Sekwany:

Malarz Lefevre odmalował W. sędziego w całey iego wielkości i stroiu; ma on ieszcze pierwszego konsula w stoiącey postawie odmalować.

Przeor XX. Dominikanow w Maladze, Mugnoz, bardzo buduiący dał z siebie przykład. Od początku zarazy nie mało zakonnikow iego klasztoru umarło, którzy chorych odwiedzali; on zaś nietylko że nie przestawał odwiedzać wszystkich chorych, którzy iego duchowney pomocy żądali, ale nadto w tak krytycznych okolicznościach ofiarował tamteyszemu magistratowi srebra kościelne i połowę klasztornego dochodu na ratunek ludzi.

Monitor przywodzi następuiące uwagi z *Kuryera Londyńskiego* nad poselstwem P. Jeffersona przy otworzeniu kongressu: (Zobacz Nr. 2 naszey Gazety.)

" Mowa prezydenta ziednoczonych stanow przy otwarciu kongressu, nie wiele nam czyni nadziei o dobrych iego chęciach względem naszego kraiu w teraźnieyszey woynie z Francyą. Dowodzi owszem, że duch stronnictwa może zaślepić rozsądek i zepsuć uczucia naywiększego męża. Znayduią się osoby, które samą tylko uwodzą się nienawiścią przeciw rządowi angielskiemu: dla nich demokracya lub krwawy despotyzm Robespierra zarówno są miłe, byleby tylko potężnie attakowały administracyą tego kraiu. Historya ostatnich posiedzeń naszego parlamentu mocnemi dowodami popiera to twierdzenie, a mowa P. Jeffersona nadaie mu tem większą pewność. Wystawia on rząd francuzki iako oświecony, iako dobrze rzeczy biorący, i pragnący utrzymać pokoy i przyiaźń z Ameryką. Tymczasem nikomu nie tayno, że Francya dla tego tylko ustąpiła Luizyany, aby uniknęła zatargow z Ameryką, widząc nieodzowną woyną z Angliią. Ustąpiła ią dla tego, aby tem bardziey była w stanie walczyć przeciw W. Brytanii, ale nie wcelu dogodzenia interessom ziednoczonych Stanow. Ameryka więcey powinna bydź obowiązaną Anglii, niżeli Francyi za to ustąpienie, chociaż mowiąc prawdę nie winna go ani iedney, ani drugiey, ale iedynie okolicznościom, w iakich się Europa znayduie. Wiemy dowodnie, że gdyby woyna nie była zaskoczyła, Francya byłaby obięła Luizyanę. Jenerał Victor nie byłże przeznaczony do wypłynienia z portow hollenderskich z znacznem uzbroieniem na iey zaięcie? Nie mianowanoż iuż rządcow, kommendantow, kommissarzow i innych upoważnionych zdziercow? Nie wiadomoż, że Francya miała zamiar przez zbliżenie się do Stanow ziednoczonych ścieśniać ich iak Hollandyą, a nareście podbić? Pewność takowych okoliczności zatrwożyła Amerykanow; znali chciwość i tyraniią Francuzow i słusznie obawiać się iey poczęli. Cożby miało ich obchodzić czyli Luizyana zostanie w ręku Francuzow lub Hiszpanow, ieżeli nie to, że ostatni są ludem nie mogącym im szkodzić, a pierwsi nienasycone i drapieżcami? Bardziey się więc Amerykanie cieszą z uwolnienia się od nich

niżeli z nabycia Luizyany. Pomimo iednak wiadomości tego wszystkiego P. Jefferson wychwala oświeconą politykę &c. rządu konsularnego. Koniec iego mowy okazuie niemniey iak początek niechęć przeciw Anglii. Gdyby był przestał na wyrażeniu żalu, że woyna znowu zasmuciła Europę, i że dwa przyiacielskie narody Ameryki powaśniły się z sobą, byłby powiedział to wszystko, czego okoliczności i przystoyność po nim wymagały. Lecz ogólnie biorąc iego rozszerzenie się nad woyną, nie możemy go inaczey uważać, tylko iako zarzut przeciw Anglii, że ona sama iest iey przyczyną. Rząd francuzki iest kilkokrotnie chwalony, lecz w całey mowie nie masz ani iednego wyrazu, któryby oznaczał szacunek dla naszego kraiu. Nie znamy słowa, którembyu lepiey oznaczyć można mądrość, iak przez wyraz *oświecony*. Jeżeli rząd francuzki iest oświecony, iest zatem mądry, a ieżeli iest mądry, W. Brytaniia bardzo zbłądziła rozpoczenaiąc teraźnieyszą woynę. Tak więc amerykański prezydent, nie wydaiąc się z swoiem zdaniem, mówi otwarcie, że Angliia iest nieroztropna, a Francya mądra. Wszystkich wykrzykiwań iego przeciw *wzaiemnemu zniszczeniu*, *nędzy, spustoszeniu woyny* i t. d. inaczey nie można tłómaczyc, iak tylko, że są obwinieniami Anglii. Ale przypuściwszy w reście, że P. Jefferson nie miał zamiaru zwalić całey winy na Angliią, nie iestże obelgą dla obu woiuiących mocarstw malować nayczarnieyszemi farbami okropne ich położenie, kiedy każde zna dobrze, że go uniknąć nie mogło. Wykrzykiwania przeciw nieszczęściom woyny można i po szynkowniach słyszeć. Lecz na co się tak rozszerzac, pytamy się ieszcze, nad okropnym obrazem woyny? Tym czasem wśrod tych okropnych obrazow odzywą się duch handlu. P. Jefferson wystawia Amerykanom użytek ich handlu dla Europy, i korzyści iakie mogą ciągnąć z swego położenia. Niektóre osoby uważać będą te uwagi iako mniey poważne z strony naywyższego urzędnika wielkiego i cnotliwego ludu, z którym mocnieysze nas łączą związki, niżeli są umowy ludzkie; my zaś wyznaiemy, iż wcale nie są, i przywiedziemy tu dawne przysłowie: *ieżeli chcesz bydź poważanym, umiey się sam poważać*. Przy porównywaniu naszych uwag z mową P. Jeffersona, wiemy wcześnie iaki będzie wypadek: mowa będzie dziwiona i pod niebiosa wynoszona w Paryżu; ale uwagi uczuie żywo serce Anglika, a nawet wszystkie inne serca, wyiąwszy francuzkie. Nie ścierpiemy, aby czerniono w taki sposob naysłusznieyszą i naypoważnieyszą sprawę, na którey obronę uzbroił się narod. Nieścierpiemy, aby kto powiedział bezkarnie o rządzie francuzkim, że iest oświecony, w ten czas, kiedy wszystkie iego proiekta dążą iedynie do zaćmienia i zwandalizowania świata. „

Z Korfu d. 30. *Października.*

Turecka flota złożona z 10 liniowych okrętow, 3 fregat i kilku mnieyszych statków zarzuciła kotwice w portach Modore i Corore. Officyerowie angiels: fregaty stoiącey na tuteyszym przedporciu, bardzą często miewaią naradzenia z bawiącym tu angielskim ministrem. Lubo nie można pewnie wiedziec przedmiotu tych naradzeń, domyślaią się iednak, że one ściągaią się do opatrzenia w żywność 7 liniowych okrętów od floty Nelsona, które złączyć się maią z eskadrą turecką. Czas dopiero potrafi odkryć układy, iakie się teraz czynią.

Z Liworna d. 16. *Grudnia.*

Amerykańska fregata Filadelfia o 44 armatach, która blokować chciała port trypolitański, goniąc trypolitańską szebekę w okolicach tego miasta, była tak nieszczęśliwą, iż uwiązła na piasku. W tym momencie zbiegła

ſię kupa Trypolitanow i zabrali iey lud w niewolą.

Z Bruxelli d. 25. Grudnia.

Od ogłoszenia uſtawy przebaczenia rożnem klaſſom emigrantow, ludność naszego miaſta znacznie ſię powiększyła. Wiele familiy francuzkich, które żyły w Niemczech, oſiedły w naszem mieście. Większa część Belgow wyszłych w roku 1794 powrociła do kraiu. Nakoniec wiele zagranicznych familiy bogatych, a mianowicie Hollendrow przenieśli tu swoie mieszkanie, i zdaie ſię, że tu na zawsze oſiędą.

Wzięte w rekwizycyą kupieckie okręty w Antwerpii, zoſtały przed nieiakim czasem do Oſtendy zaprowadzone, dla urządzenia ich do służby, do którey są przeznaczone, a przed kilką dniami popłynęły iuż do Boulogne.

Od niejakiego czasu rzadko widzieć można na uyściu Mozy i Skaldy krążące angielskie okręty, i to w małey bardzo liczbie.

Z Amszterdamu d. 31. Grudnia.

Podług doniesień z Londynu, miało miniſteryum angielskie ważne odebrać z Francyi wiadomości. — Czapka wolności, którą Francuzi pod czas zdobywania Egiptu włożyli byli na słupiec Pompeiusza, a potem doſtała ſię w ręce Anglikow, zoſtała z wielką uroczyſtością w muzeum brytańskim zawieszona. — Przeszło 1000 kobiet zrobiły składkę od 3 szelingow do 2 gwineow na opatrzenie ochotnikow Birminkhamu w kawtany flanelowe, a 164 dziewcząt ofiarowały ſię uszyć 5000 takowych kawtanow.

Hollenderski okręt Nikolas, przeznaczony z Smirny do Rotterdamu, któremu przypisuią zawiezienie zaraźliwey choroby do Malagi, muſiał ſtamtąd pod grożbą zatopienia w dniach 3 odpłynąć. W okolicy Malagi krąży angielski korsarz, któremu zapewne ten okręt nie uydzie, bo lud iego od mieſiąca ieſt zupełnie zdrowy.

Z powodu zamknięcia wschodnich angielskich portow dla neutralnych okrętow, pisał tu batawski kommiſſarz handlowy w Londynie Ob. Apooſtol pod d. 23 Grudnia do rożnych kupcow, oſtrzegaiąc ich o tem urządzeniu.

Podług liſtow z Kurasao pod d. 30, a z wyspy S. Euſtachiego pod d. 10 Października, wszyſtko na tych osadach do tego czasu szło dobrze.

W korpusach angielskich ochotnikow znayduie ſię 1246 wyzszych officyerow, 4472 kapitanow, 9918 podofficyerow, 14,787 sierżantow i 6753 doboszow.

Leydeńska gazeta umieszcza liſt z Londynu pod d. 24 Grudnia, w którym pomiędzy innem czytamy: " Przerwanie regularney kommunikacyi z lądem, zoſtawia nas w niepewności względem zachodzących tam negocyacyy, które bardzo zwolna idą. Roſſya ieſt nadto oddalona, aby mogła czynnie popierać swe kroki. Pruſſy wspieraią przełożeniami, kroki gabinetu petersburskiego. Liſty z Berlina pod d. 10 Grudnia zapewniaią, iż te przełożenia ściągaią ſię szczególniey aby woyska francuzkie przed wiosną ieszcze uſtąpiły z pod nadbrzegow Elby, ażeby połnocne Niemcy, a mianowicie Hamburg odzyskały znowu wolność handlową, którey przerwa nie głęboko ſię czuć daie w okolicach połnocnych Rzeszy."

Rozmaite Wiadomości.

Do JW. Jmci Xiędza Hieronima Strzemień Stroynowskiego, Nominata Biskupa łuckiego, Rektora Imperatorskiego Uniwersytetu wileńskiego, kawalera orderu S. Stanisława i t. d.

Kędy mieszka kochany z osobiſtych darów,
Alexander ozdoba północnych Cezarów!

Nad odległy brzeg Newy uniosło Cię Panie,
O dobro nauk, kraiu, przezorne ftaranie.
Za Twoie powodzenie, gdzie lud śluby czyni,
Każdy miłośnik nauk bieżał do świątyni,
Błagaiąc Nieba, iżby wyroki wieczyfte,
Swą pieczęcią ftwierdziły Twe zamysły czyfte!
Wysłuchane są modły, Monarcha łaskawy,
Utwierdził, co Mu podał obywatel prawy,
Dźwignął dowcip, talentom rozkrzewił honory,
By w kunsztach i naukach Słowak dawał wzory.
Wyznaiem: iż przez Ciebie wszelkie dobra spływną:
Ziemia Słowakow będzie uczonych kraina,
Twym ftaraniem wzniesione Akademow plemie,
Pewnię napełni dzieły pamiętnemi ziemie!
Pracami uczonemi wieńcząc Oyca skronie,
Nowy ieszcze łuftr przydasz Cezarow Koronie,
Tak chciały Nieba! iżby właściwą dla Siebie,
Alexander, tę chwałę odbierał przez Ciebie!

X. Bogusławski.

Hiftoryczne czyny.

Xiążę Maurycy Saski w walce przeciw Hiszpanom poiął 24 ieńcow, pomiędzy któremi znaydował fię Anglik Haslewod. Xiążę kazał z nich 8 powiesić w odwecie za powieszonych przez Arcy Xcia Alberta 8 Hollendrow. Nieszczęśliwi ci ludzie mufieli losować. Anglik wyciągnął białą kartkę, i był wolny od śmierci; ale widząc iak ieden Hiszpan przeięty był ftrachem, zabieraiąc fię do wyciągnienia swego losu, ofiarował mu swoy za 12 kronow (około 9 zł. pol.) sprzedać. Hiszpan z radością przyftał na to; Haslewod tym czasem mimo swey zdrożności wyśliznął fię szczęśliwie. Gdy mu naganiano iego poftępek szalony, że dobrowolnie swe życie poświeca, odpowie spokoynie: " Wszakże go codziennie za 15 gro. poświęcam, dla czegoż od razu nie mam go za 12 kronow sprzedać? „ Gdy Xżę dowiedział fię o tey iego determinacyi, udarował go wolnością życia.

Gdy dzielna ręka Kromwela kierowała wodzami rządu w Anglii, zabrany został w kanale angielski okręt przez francuzkiego korsarza, i zaprowadzony do St. Malo był skonfiskowany. Właściciel iego kwakier podał protektorowi prożbę. Kromwel badał go surowo, i gdy fię przekonał, że ten człowiek nie prowadził zakazanego handlu, dał mu lift do kardynała Mazaryniego, i rozkazał mu aby go sam do Paryża zawiozł, i tam 3 dni czekał na odpowiedź, która zapewne w wynadgrodzeniu naftąpi. Kwakier usłuchał; ale Mazaryni nie odpisał, i kwakier powrocił bez niczego do Londynu. Natychmiaft kazał Kromwel wypłynąć dwiema woiennym okrętom i zabierać wszyftkie kupieckie okręty francuzkie, które tylko napotkaią. W krotce powrociły te okręty z znacznemi zdobyczami. Kromwel kazał ie przez publiczną licytacyą sprzedać i kwakra wynadgrodził. Resztę zebraney za nie summy kazał francuzkiemu oddać posłowi, z prożbą, aby ią odesłał właścicielom zabranych okrętow. — Mazaryni pokrył ten poftępek milczeniem, i pokoy pomiędzy obiema państwami nie był przez to naruszony.

Moc umysłu mniemanego Skąpca.

Jeden francuzki duchowny, nazwiskiem Godinot, był długo za lichwiarza miany. Naydotkliwsza nędza nie wymogła na nim grosza. Jego współziomkowie, mieszkańcy Reimsu nienawidzili go, a lud okrywał go potwarzą; lecz to wszyftko nie potrafiło odmienić iego oszczędnego życia. Dokuczaiący ubofiwu miafta, niedoftatek wody, dotknął go w iego młodości, i długo prowadził oszczędne życie, aby mu zapobiegł. Woda do picia mufiała bydź zdaleka sprowadzana i drogo płacona. Gdy zebrał doftateczną kwotę pieniędzy, kazał wodociąg zrobić, i tak zawftydził powzięte o sobie mniemanie, ftaiąc fię dobroczyńcą swych współziomkow.

DODATEK

DO Nru. 6.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRODĘ DNIA 18. STYCZNIA 1804.

Dalszy ciąg krotkiego obrazu położenia, ludności i rządu Madryckiego.

Położenie Madrytu.

Podług wyrachowania Ptolomeusza, Strabona i innych kraiopisarzow leży Madryt pod 40 ſtopniem i 38 minutami północney szerokości, a pod 14 ſtopniem i 23 minutami długości. (*) Miaſto wyſtawione ieſt na nizkich pagorkach, a dawni nazywali go Mantua carpentana. Położone ieſt prawie w środku Hiszpanii, a względem płaszczyzny morza leży Madryt znacznie wyżey, gdyż ku południowemu pobrzeżu zawsze na doł podrożni idą. Klima ieſt przedziwne, i można słusznie z J. Blaeu (w iego Atlaſie) powiedziec, iż nigdzie nie masz pogodnieyszego nieba, przyiemnieyszego klimatu i zdrowszego powietrza. Wiatry od północy bardzo są suche, zimne, a przeto przeniaiące; zachodnie zaś wiatry są ciepłe, a południowe sprowadzaią zwyczayne słoty.

Ludność Prowincyi Madrytu.

Cała prowincya Madrytu nie więcey w sobie gromad mieści iak 96, ktore ſię na 17 cyrkułow czyli iak ie Hiszpanie nazywaia Conegmientos dzielą; te wszyſtkie razem wzięte wraz i z miaſtem ſtołecznem, gdzie dwor mieszka, maią w sobie ludności 188 tyſięcy dusz; prawda, że mała liczba na prowincyą w ktorey ſie bardzo liczny dwor utrzymuie.

Lubo grunt tey prowincyi bardzo ieſt urodzaynym, atoli nigdy ſię ludność znacznie nie pomnoży, chybaby ſię większy rolniczy przemysł po kraiu rozszedł; bo to już żadney nie podpada wątpliwości, że przemysł więcey ſię do ludności iakiego kraiu przykłada, niżeli urodzayność gruntu. Dowiedzioną ieſt prawdą, że płody przemysłu w wyższey są cenie, niżeli płody natury, a przeto potrzebnych środkow do utrzymania ſię większey ludności doſtarczaią.

W Madrycie wiele ſię znayduie ślachty, z ktorych iedni są bogaci, inni dosyc maiętni, naywięcey zaś ieſt ubogich, i nie mało ſię przyczyniaią do upadku ludności, rolnictwa, handlu i fabryk. W tym kraiu panuiące wyobrażenia o ślachectwie są im powodem do ciągłey nieczynności, pod pozorem czekania na iaki urząd, ktoryby tyle przynosił iżby mogli swą familią przyſtoynie utrzymać, a nie sprawić iey żadnego zakału; gdyż przyłożenie ſię do handlu i przemysłu poczytaliby za hańbę. Slachectwo w Hiszpanii rościąga ſię na całe pokolenie, lubo te dla uboſtwa czeſtokroć zniewolone ieſt łazic po kraiu i żyć z dobroczynności bogatszych. A w tym nawet razie doznaią iakiegoś szacunku, gdy tym czasem Rzemieślnik, Rolnik i Kupiec w pogardzie zoſtaią, choćby naywiększe zebrali bogactwa i kraiowi przez swą pracę pożytek przynosili.

Skutek tego ieſt: iż iak tylko Kupiec, Rzemieślnik i t. d. do maiątku przyydzie, na

---

(*) *Z teraźnieyszych poſtrzeżeń aſtronomicznych dokładniey wiadome ieſt prawdziwe położenie Madrytu: iego szerokość ieſt 40° 25′ 18″ iego zaś długość od Ferro ieſt: 13° 57′ 40½″.*

tych nie iest uniesiony prożnością, handel czy sztukę porzuca i przenosi iakby się mógł o iaki urząd lub mieysce honorowe dla swego syna wystarać, co koniecznie kraiowi na szkodę wyyść musi, utracaiąc wiele zdatnych ludzi do handlu i rękodzieł.

Z tey samey przyczyny pochodzi wielka liczba zakonników, stąd mnogość adwokatów, pisarków, agentów i wiele innych zbytnich i nieużytecznych ludzi, którzy po śmierci swych rodziców nie mogąc się wyżywić i utrzymać, służą u ślachty za pisarzów i paziów. O wielu tym podobnych biednych młodzieńcach czytać można w gazetach, którzy się na tę drogę puścili, a możeby się w swych siedliskach obeszli byli bez tego kroku, gdyby ich podchlebna nadzieia lepszego szczęścia i większego znaczenia nie była uwiodła.

Ogłoszenie naszych Monarchów, że handel hurtowny nie powinien ślachectwu uwłaczać, czyli, że używania praw ślachectwa nie ścieśnia, nie wielu zrobiło kraiowi użytecznemi. Nawet podniesienie do stanu ślacheckiego dla pożytecznego prowadzenia handlu, i udzielenie swobód do niego przywiązanych, nigdy narodu nie pociągnie do chwycenia się rolnictwa i handlu; ten środek nie potrafi ducha ludu zmienić, dopóki prożniactwo i biesiady cenione będą. Doświadczenie potwierdza tę prawdę. Filip III. i iego ministrowie, żywo się starali o sprzyianie rolnictwu i kunsztom przez świadczenie łask, przez nadane swobody i honory w tey myśli, że te środki potrafią ożywić chęć do rolnictwa i do kunsztów i szkodę wynadgrodzić, iaką świeże wypędzenie Maurów sprawiło; lecz zamierzonego celu nie dostąpili, a ieszcze wtedy i pod następuiącemi rządami wszystko do większego się nachyliło upadku.

Do tego przydać ieszcze należy, że nayznacznieysi panowie z ślachty kraiowey godnościami ozdobioney, z wielką okazałością w Madrycie żyią, że nie zliczona liczba częścią do rządu, częścią do królewskich urzędów i w administracyi skarbowey należących osób, ustawicznie tamże się znayduie, w którey klassie ludzi, nie wyłączaiąc woyska, widzieć się daie iakieś obrzydzenie do małżeństwa.

Naywięcey ich iest nieżonatych, a ieśli się żenią, to pospolicie blisko przed zgonem swego życia, dla nadania prawa iakiey osobie do pensyi dla wdów przeznaczoney. Takie postępowanie daie nayoczywistszy powód do nieobyczayności i do tamowania ludności. Dla tego też w Madrycie bardzo wiele się kobiet znayduie, które się na próżnowanie i nierząd puszczaią.

(*Reszta potem.*)

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 17. Stycznia 1804.

Korzec Pszenicy - - zł. pol.	20 do	28.
— Żyta - - - - — —	16 —	18.
— Jęczmienia - - - — —	11 —	15.
— Owsa - - - - — —	10 —	11½.
— Grochu - - - - — —	14 —	17.
— Kaszy iaglaney - - — —	30 —	36.

W Wiedniu d. 7. Stycznia.

Meca wynosząca 16 naszych garcy:

— Pszenicy - - - zł. pol.	28 do	30.
— Żyta - - - - — —	16 —	19.
— Jęczmienia - - - — —	10 —	13.
— Owsa - - - - — —	8 —	10.

W Brynie d. 6. Stycznia.

Meca Pszenicy - - - - zł. pol.	20 do	22.
— Żyta - - - - - — —	12 —	14.
— Jęczmienia - - - — —	9 —	10.
— Owsa - - - - — —	6 —	7.
— Prosa - - - - — —	16 —	20.

W Gdańsku d. 31. Grudnia.

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiey:

— Pszenica - - zł. pol.	12 do	15½.
— Żyto - - - — —	9½ —	10.
— Jęczmień - - — —	6½ —	8.
— Owies - - — —	6. —	7.

DONIESIENIA.

Jego Ces. Kr. Mość raczył podług Naywyższego nadwornego dekretu de dato 23go Listopada i gubernialnego rozporządzenia dnia 16 Grudnia roku przeszłego nayłaskawiey rozkazać, aby dla osadzenia zawakowaney przez oddalenie się professora Lody katedry Logiki, Metaphysiki, i Ethyki przy tuteyszey akademii, z którą roczna płaca 800 zł. ryń. połączona iest, konkurs tak tu w Krakowie, iako i Wiedniu ogłoszony i do odbycia examinu konkurrentom dzień 16 Lutego r. b. naznaczony został: Owi kandydaci, którzy tę katedrę otrzymać życzą, naią się na wzwyż wymienionym dniu rano o godzinie 9tey w kommissyi do examinowania w tuteyszey akademii należycie złosić. W Krakowie d. 13 Stycznia 1804.

Antoni de Baum, C.K. nadworny kosyliarz.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem Jana Siedlisskieg i Annę Siedliska, iż Dominik Modzelowski przeciwko nim, i Bonawenturze Hieszowskiemu, Adamowi Popielowi, Eleonorze z Popielow Lipski, Ignacemu Siedliskiemu, i Franciszce Siedliski, iako sukcessorom bezpotomnie zeszł go Adama Hieszowskiego w punkcie dozwolenia exekucy na satysfak ya summy 2000 z. p. kapitalney z pro entem i prawnemi expensami. Do sądow tuteyszych żałobę podał i pomocy sądowey d praszał się.

Gdy zaś też Sądy dla ich zamieszkania, im tuteyszego sądowego adwokata Madenna za obronę z ich szkodą i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym taż Sprawa rozpoczęta, podług przepisanego dla Gallicyi Zachodniey sądowego porządku, prowadzona, i ukończona będzie napominaią się oni, ninieyszym Edyktem aby dnia 31 Stycznia roku przyszłego do odpowiedzi stawili się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego sobie patrona obrali, i tego sądowi wymienili, oraz tych posług prawa użyli krokow, które się do obrony swey Sprawy pożytecznemi bydź zdaią, gdyby bowiem tego nieuczynili, i swą zaniedbali sprawę, samiby swoie szkodę meża iąca stąd wynikaiącą przypisać winni byli.

Dan w Lublinie dnia 17 Października 1803.

B. Gołaszewski.

Purtscher.

Münch.

Z Rady C. K. Sądow Slach: Lubel: Galicyi Zachodniey

Klimaszewski.

C. K. sądy szlacheckie prowincionalne Lubelskie ninieyszym do publiczney podaia wiadomości, iż C. K. Appellacya Krakowska z okazyi podanego przez kuratora pozostałych po niegdy Katarzynie Radecki dzieci, adwokata Ratyńskiego pod d. 5 Września p. r. rekursu, przeciwko tuteyszey rezolucyi na d. 27 Czerwca r. p. w przedmiocie klassyfikacyi wierzycielow do szacunku dóbr Chasteż i Grabianowice na licytacyi zprzedanych, zbiegaiących się, wypadłey; tudzież z okazyi podanego przez Maurycego i Balbiny małżonkow Iżyckich pod d. 9 Września r. p. rekursu przeciwko teyże samey rezolucyi na dniu 27 Czerwca r. b. wypadłey mocą którey dopiero rzeczoni małżonkowie rekurruiący z summą 56000 zł. pol. od małżonkow Radeckich sobie dłużną, do reszty iącego szacunku dóbr Chasteż i Grabianowice od hypotekowanych wierzycielow pozostałego, lub też do innych dłużnikow substancyi odesłani, i z summą 953 zł. pol. od małżonkow Radeckich sobie winney w klassyfikacyi wypuszczeni zostali; dekretem swoim na dniu 28 Października r. b. wypadłym, tuteyszym sądom szlacheckim nakazała, ażeby w obydwoch tych rekursuowanych interessach nowy termin wyznaczyły, zostawiwszy wolność wierzycielom na tym terminie, lub względem wierzycieli od partycypowania zey massy całkiem wyłączyć, lub też niżey umieścić się maiących, rownie iak i samym właścicielom tychże dóbr, iako to: kuratorowi pozostałych po niegdy Katarzynie Radecki dzieci, i Joannie Jezierski, swe wnioski czynić, nakoniec, ażeby w tey mierze tuteysze sądy szlacheckie daley podług obowiązku urzędowania swego postąpiły. Na mocy przeto takowey rezolucyi Appellacyyney wszystkim wierzycielom Radeckich, tudzież kuratorow pozostałego Radeckich dziecka adwokatowi Ratyńskiemu i Joannie Jezierski termin na dzień 23 Stycznia 1804 roku z tym dodatkiem naznacza się, ażeby na tymże dniu o godzinie 9 z rana u tuteyszych sądow szlacheckich stawili się, i stosownie do rezolucyi Appellacyyney swe wnioski czynili. Wreście każdemu wierzycielowi pozwala się wzwyż wyrażone rekursa w gremialney registraturze zobaczyć. W Lublinie d. 14 Listopada 1803.

Gołaszewski.

Purtscher.

Münch.

Z Rady C. K. sądow szlach. Lubelskich Galicyi Zachd.

Klimaszewski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem P. Teresie z Mosz eńs ich Raczyński: że P. Agneszka Radziszewska u sądo tych — o ustąpienie połowy dóbr Pre le a z przy ległościami — żałobę na nię podała, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie P. obżałowana zostaie, lub czy w cale w C. K. państwach dziedzicznych znayduie się, oneyże adwokata tuteyszego P. Bilie[illegible]cza z iey szkodą i iey kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowey na C. K. państwa dziedziczne przepisaney, rozpocznie się i ukończony będzie, ona przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w przeciągu 90 dni sama stanęła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy w znaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych środków prawa użyła, które do swey obrony za nayskuteczniey sze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką nielogolność z zaniedbania wyniknąć mogącą samaby sobie, podług opisania C. K. praw przypisać winna była.

Jozef de Nikorowicz.
Karol de Reinheim.
W. Lichocki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi zachodniey.
W Krakowie dnia 19 Listopada 1803.
Elsner.

C.K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem JJ. PP. Jana Siedliskiego i Annę Siedliske iż Dominik Modzelewski przeciwko nim, Bonawenturze Hoszewskiemu, Adamowi Popielowi, Eleonorze z Popielow Lipski, Ignacemu Siedliskiemu i Francisce Siedliski, iako sukcessorom bezpotomnie zeszłego Adama Hoszewskiego, w punkcie dozwolenia exekucyi na satisfakcyą summy 500 zł. pol. kapitałowey z procentem i expensami prawnemi — do sądów tuteyszych żałobę podał, i pomocy sądowey dopraszał się.

Gdy zaś też sądy dla ich zagranicznego zamieszkania, im tuteyszego sądowego adwokata Ur. Madanna, za obrońcę z ich szkodą i niebespieczeństwem ustanowiły, z którym też sprawa rozpoczęta podług przepisanego dla Galicyi zachodniey sądowego porządku prowadzona i ukończona będzie, napominaią się oni ninieyszym Edyktem, aby dnia 31 Stycznia 1804 o godzinie 9 z rana do odpowiedzi stawili się, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta swe oddali, lub innego patrona sobie obrali i tego sądowi wymienili, i oraz tych podług prawa użyli krokow, które się do obrony swey sprawy pożytecznemi bydź zdaią, gdyby bowiem tego nieuczynili, i swą zaniedbali sprawę samiby sobie szkodę mogącą z tąd wynikaiącą przypisać winni byli. Dan w Lublinie dnia 17 Października 1803.

Gołaszewski.
Purtscher.
Münch.

Z Rady C. K. Sądow Szla: Lubel. Galicy Zachodniey.
Klimaszewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey uwiadomiaią ninieyszym Edyktem WUr. Rocha i Julianne z Sieniutow Bętkowskich małżonkow, iż PP. Wincenty i Ignacy Bracia Bętkowscy w sprawie ustanowienia alimentacyi w summie 5000 zł. pol. na każdego z osobna powodow, przeciwko tych w sądzie tuteyszym żałobę podali, i o pomoc sądową dopraszali się.

Gdy zaś też Sądy dla tychże zagranicą zamieszkania im tuteyszego sądowego adwokata Konopkę z ich szkodą i niebezpieczeństwem za kuratora obrały, z którym też rozpoczęta sprawa podług przepisanego kraiowego prawa porządku prowadzona i ukończona zostanie. Oni przeto ninieyszym Edyktem napominaią się, ażeby w 90 dniach do odpowiedzi się stawili, oznaczonemu patronowi dokumenta swe przesłali, lub innego obrali i tego Sądowi wymienili i tych środkow prawa użyli, które do obrony swey sprawy użytecznemi bydź sądzą gdyby bowiem tego nieuczynili i swą sprawę zaniedbali szkodę z tąd iaką wynikaiącą sami sobie przypisać będą winni.

Dan w Lublinie dnia 19 Października 1803. roku.

Gołaszewski.
Purtscher.
Münch.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey.
Klimaszewski.